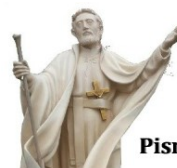


**30 lat!****WSPÓLNOTA**

Pismo Parafii św. Andrzeja Boboli w Rudzie Śląskiej - Wirku

UKAZUJE SIĘ OD 16 PAŹDZIERNIKA 1994 R.

15.XII.2024 - 22.XII.2024

Nr 40/2024(1306)

**ABP ADRIAN:  
OTWARCI NA INSPIRACJE  
BOŻEGO DUCHA**

Siostry i Bracia, w minionym wieku „fiat” wypowiedane było wiele razy i na wiele sposobów także w naszym lokalnym Kościele; w diecezji, a potem w archidiecezji katowickiej. Rok Jubileuszowy, który rozpoczęliśmy w uroczystość Chrystusa Króla, jest okazją, by o tym raz jeszcze usłyszeć, by to docenić i by podziękować za to Bogu i ludziom. Zróbmy to! Bardzo zachęcam, aby w najbliższym roku każda i każdy z was przynajmniej raz odwiedzili katowicką katedrę, matkę wszystkich kościołów w diecezji, by tam się pomodlić i zyskać specjalny, jubileuszowy odpust ofiarowany nam przez ojca świętego Franciszka. Można przybyć indywidualnie lub w zorganizowanych pielgrzymkach parafialnych, dekanalnych czy stanowych, o których poinformują duszpasterze. Zachęcam również do skorzystania z innych propozycji jubileuszowych - jest ich wiele - w tym z pielgrzymki do Rzymu oraz z inicjatywy „Sto na sto”, która jest dobrym sposobem poznania piękna naszej diecezji, podczas nawiedzania stu ciekawych miejsc

znajdujących się na jej terenie. Informacje o konkretnych wydarzeniach są dostępne w Internecie, będą też przekazywane na bieżąco.

**Z odwagą pomyśl o przyszłości!**

Rok Jubileuszowy to także okazja do pomyślenia o przyszłości. Na to, co nadejdzie, chcemy patrzeć z nadzieją i odwagą. Jak mówi Apokalipsa, Chrystus Pan to Ten, który był, który jest i który przychodzi (por. Ap 1,4). We wszystkim, co przyniesie przyszłość, zawsze będzie Chrystus. Będziemy mogli Go w tym spotkać i doświadczyć Jego działania. Będziemy mogli żyć Jego życiem. Chrystus udziela się nam w swoim słowie i sakramentach właśnie po to, byśmy budowali nasze życie na relacji z Nim, byśmy na wszystko patrzyli przez Jego miłość, która podnosi z grzechu, przeprowadza przez trudności, otwiera na bliźnich, daje nadzieję i pomnaża radość. Żyjemy w kulturze, która bardzo ceni produktywność i wydajność. Warto więc w Kościele czuwać nad każdym przejawem powierzchownego aktywizmu, podszytego toksycznym przekonaniem, że dzieje świata zależą głównie od nas. W jubileuszu nie chodzi tylko o mnożenie aktywności, ale raczej o włożenie większego wy-

skich, który następnie odczytał najistotniejsze fragmenty tego dokumentu.

„Jubileusz” to nazwa roku szczególnego: wydaje się, że pochodzi od instrumentu, którym posługiwano się, by obwieścić jego początek; jest to yobel, barani róg, którego dźwięk rozbrzmiewa w Dzień Przebłagania (Jom Kippur). Święto to jest obchodzone co rok, ale szczególnego znaczenia nabiera, gdy zbiega się z początkiem roku jubileuszowego. Pierwszą ideę na ten temat znajdujemy w Biblii: w roku 50. ma być obchodzony jubileusz, jako rok dodatkowy po cyklu siedmiu pełnych lat szabatowych, przypadających co siedem lat. Ewangelia według św. Łukasza, cytując proroka Izajasza, opisuje misję Jezusa w ten sposób: „Duch Pański spoczywa na mnie; ponieważ mnie namaścił i posłał mnie, abym ubogim niósł dobrą nowinę, więźniom głosił wolność, a niewidomym przejrzenie; abym uciśnionych odsyłał wolnymi, abym obwoływał rok łaski od Pana” (Łk 4, 18-19; por. Iz 61, 1-2). Te słowa Jezusa stały się także czynami wyzwolenia i nawrócenia w codziennych spotkaniach z Nim i relacjach. cdn....

**RADOŚĆ**

Marudzą że samotność dziura nie ma nikogo

Komunia święta to miejsce gdzie można spotkać się z Tobą.

**WIERZE**

Wierzę w radość ni z tego ni z owego w anioła co spadł z nieba by bawić się w śniegu

w serce co chce wszystkiego i jeszcze cokolwiek w uśmiech

że ktoś wymyślił sobie koniec końców i jeszcze mówi po co i co dalej w matkę która zniknęła za furką ogrodu

w Boga prawdziwego bo już bez dowodów

takiego co nie lubi teorii o sobie.

**JUBILEUSZ 2025**

Papież Franciszek oficjalnie ogłosił Jubileusz 2025 roku – pod hasłem „Pielgrzymi Nadziei”. Uroczystość, która odbyła się 9 maja 2024 r., rozpoczęła się w przedsionku bazyliki św. Piotra w Watykanie, przed jej Drzwiami Świętymi, otwieranymi na każdy kolejny Jubileusz. Papież Franciszek wręczył bullę „Spes non confundit” (Nadzieja zawieść nie może) ogłaszającą Jubileusz 2025 archidiecezjom czterech bazylik papieskich oraz przedstawicielom Kościoła powszechnego z różnych stron świata i dziekanowi protonotariuszy aposto-



siłku w otwarty na inspiracje Bożego Ducha, osobisty i wspólnotowy namysł nad tym, co i dlaczego rzeczywiście warto robić, tak, byśmy w naszych czasach i w warunkach, w których dziś działa Kościół, mogli głębiej jednoczyć się z Bogiem i między sobą. Świat zmienia się coraz szybciej i dziś trudno wyobrazić sobie, jak będzie wyglądało życie Kościoła za dwadzieścia pięć, a co dopiero za sto lat. Tym bardziej więc, wobec niepewności, w której jesteśmy zanurzeni, warto pamiętać o słowach Pana, który zapewnia, że Duch Święty wszystkiego nas nauczy (por. J 14,26). Nie musimy dziś znać odpowiedzi na każde pytanie. Kiedy przyjdzie czas – On nas nauczy! To pewny fundament naszej nadziei.

### **Bądźmy razem w modlitwie**

Siostry i Bracia, także mnie przyszło ostatnio wypowiedzieć trudne słowo „fiat” w obliczu nowego wezwania, które, jak wierzę, pochodzi od Boga. Dziękuję Wam za dni, które mogliśmy przeżyć w jednej wspólnotcie Kościoła katowickiego. Dziękuję za każde spotkanie i za wiele gestów dobra, które w takiej hojności tu otrzymałem. Przepraszam za błędy i niedoskonałości z mojej strony! Bardzo Was proszę: wspierajmy się na wspólnej drodze. Bądźmy razem w modlitwie. Pomagajmy sobie nawzajem wiernie realizować powołanie, które otrzymaliśmy od Pana. Trwajmy przy „fiat” także wtedy, gdy odejdzie od nas anioł (por. Łk 1,38). Szczególnie pozdrawiam i dziękuję moim Braciom

Księżom. Zostajecie w moim sercu na zawsze, zwłaszcza wy, którzy przeżywacie teraz ciemne i trudne dni. Siostry i Bracia, módlmy się wytrwale o nowego Biskupa dla naszej archidiecezji. Niech, jak mówi ostatni Sobór, będzie to człowiek, który poprzez miłość, pokorę i prostotę życia da wszystkim przykład świętości. Niech dołoży wszelkich starań, aby wszyscy powierzeni jego trosce „trwali jednomyślnie na modlitwie, a przyjmując sakramenty, wzrastali w łasce i stawali się wiernymi świadkami Pana”. Na koniec, powierzając was opiece Niepokalanej, chcę powtórzyć przepiękne słowa św. Pawła, które usłyszeliśmy przed chwilą. „Zawsze, w każdej modlitwie, zanoszę prośby za was wszystkich z powodu waszego udziału w szerzeniu Ewangelii od pierwszego dnia aż do chwili obecnej. Mam właśnie ufność, że Ten, który zapoczątkował w was dobre dzieło, dokończy go do dnia Chrystusa Jezusa. (...) Albowiem Bóg jest mi świadkiem, jak gorąco tęsknię za wami wszystkimi ożywiony miłością Chrystusa Jezusa. A modłę się o to, aby miłość wasza doskonalila się coraz bardziej i bardziej w głębszym poznaniu i wszelkim wycuciu dla oceny tego, co lepsze, abyście byli czysti i bez zarzutu na dzień Chrystusa, napełnieni płonem sprawiedliwości, nabytym przez Jezusa Chrystusa ku chwale i czci Boga” (Flp 1,4-6,8-11). Z modlitwą i błogosławieństwem, Wasz biskup Adrian *Fragm. Listu pasterskiego z 8.XII.2024, za: archidiecezjakatowicka.pl*

## **RADOŚĆ NIE TYLKO W NIEDZIELĘ**

Niedziela Gaudete - nazwa pochodzi od słów antyfony na wejście: „Gaudete in Domino”, czyli „Radujcie się zawsze w Panu”. Teksty liturgii tej niedzieli przepelnione są radością z zapowiadanego przyjścia Chrystusa i z odkupienia, jakie przynosi.

W liturgii adwentowej obowiązuje fioletowy kolor szat liturgicznych. Barwa ta powstaje ze zmieszania błękitu i czerwieni, które odpowiednio wyrażają to co duchowe i to co cielesne, fiolet może oznaczać napięcie, walkę między duchem a ciałem. Z drugiej strony połączenie błękitu i czerwieni symbolizuje dokonane w Chrystusowym Wcieleniu zjednoczenie tego co boskie i tego co ludzkie. I tu wyjątkiem jest właśnie III niedziela Adwentu - Niedziela "Gaudete". Dziś kapłan zakłada ornat w kolorze różowym. Taki kolor szat liturgicznych wyraża przewagę światła, a tym samym bliskość Bożego Narodzenia.

W tekście Pisma Świętego odnaleźć można wiele fragmentów zachęcających i nawołujących człowieka do radości. Opisywana w Biblii radość - ostateczny cel człowieka – nierozdzielnie towarzyszy całej historii zbawienia. Nic więc dziwnego, że św. Tomasz z Akwinu – Doktor Kościoła, wielki teolog i filozof – uważał radość za pełnię i kres uczuć, w której dokonuje się spełnienie wszystkich pra-

gnień człowieka. Bóg jest nieskończoną radością, cieszy się ze stworzenia i świętuje w niebie, gdy nawraca się choćby jeden grzesznik, dając Ojcu możliwość pokazania całej swojej miłości. Bóg jednak nie tylko jest radością, do Niego należy także dawanie radości. Przymierze jest najbardziej wyraźnym przykładem takiej właśnie woli Bożej, to znaczy przykładem dzielenia się radością; zostało ono zawarte ze względu na nią. Stało się tak, ponieważ Bóg nie chciał sam się nią cieszyć, nie znosił widoku smutnych twarzy stworzeń. Wynika z tego, że radość jest sposobem istnienia, rzeczywistością wewnętrzną i zewnętrzną manifestacją tego, kto wierzy w Boga. Istnieje wiele powodów, aby być szczęśliwym. Są tysiące zachęt do takiego właśnie życia i do manifestowania takiego sposobu bycia oraz nawiązywania relacji przez wierzących, co wyraźnie widać w Starym i Nowym Testamencie. Najprościej, najdobitniej mówi o tym Św. Paweł: Owocem zaś ducha jest: miłość, radość, pokój, cierpliwość, uprzejmość, dobroć, wierność, łagodność, opanowanie. Przeciw takim [cnutom] nie ma Prawa (Ga 5,22-23). I tego nie tylko w tę niedzielę się trzymajmy.

*Adam, korzystałem m.in. z: Amedeo Cencini, opoka.org.pl, Magdalena Płotka: Koncepcja radości w Sumie Teologii św. Tomasza z Akwinu.*

